

Już w środę debata wyborcza w Skoczowie

Data publikacji: 20.09.2011 16:05

□

- Niestety zabraknie ponownie przedstawiciela PO. Pani Aleksandra Trybuś informowała mnie o przeszkodach, wynikających z obowiązków zawodowych - mowi Ryszard Macura, organizator cyklu debat wyborczych. Druga debata, już jutro (środa, 21 IX.2011 godzina 16:00), odbędzie się w skoczowskim Domu Kultury. Patronat nad nią objął OX.pl.

Łukasz Grzesiczak: Podczas pierwszej debaty kandydaci dyskutowali o służbie zdrowia. Tym razem przedmiotem debaty będzie polityka społeczna. Organizatorzy nie boją się zarzutu, że nie lubią liberalizmu i ciągle strzelają do jednej bramki, której broni zawodnik PO?

Ryszard Macura: Taki zarzut byłby niepoważny zwłaszcza po tym, jak dowiedzieliśmy się, że niemal identyczne tematy wybrały sobie do debat przedwyborczych ugrupowania parlamentarne. Ponadto w naszych spotkaniach na równi z innymi uczestniczy Nowa Prawica, która prezentuje zdecydowanie liberalne poglądy w zakresie omawianych tematów.

Kogo tym razem zaproszono do debaty i czy tym razem weźmie w niej udział kandydat PO?

Kontynuujemy projekt, zgodnie z którym zaproszenie do dyskusji otrzymały wszystkie komitety wyborcze zarejestrowane w naszych okręgach wyborczych. Efektem tego będzie obecność na debacie: poseł Bożeny Kotkowskiej z SLD, Wiesława Lewickiego z Nowej Prawicy, radnego Mariana Ormańca z PSL, posła Stanisława Szweda z PiS i na pewno reprezentanta Prawicy. Niestety zabraknie ponownie przedstawiciela PO. Pani Aleksandra Trybuś informowała mnie o przeszkodach, wynikających z obowiązków zawodowych. Poza tym przed tą debatą żadnej oficjalnej odpowiedzi ze strony tego ugrupowania nie otrzymałem.

Tym razem debata odbędzie się w Skoczowie. Jak ocenia Pan pierwszą debatę, która ponad tydzień temu miała miejsce w cieszyńskim Domu Narodowym?

Kandydaci z dużym szacunkiem podeszli do społecznej inicjatywy mieszkańców Śląska Cieszyńskiego i solidnie przygotowali się do swoich wystąpień. Padały konkretne propozycje rozwiązań dotyczących służby zdrowia – oczywiście w takim zakresie, o którym można mówić na trwającej niespełna 2 godziny debacie. Pojawiło się zróżnicowanie poglądów. Wszystko przebiegało w dobrym tempie. Dopisała frekwencja publiczności, która w ostatniej części zadawała pytania kandydatom. Jako organizatorzy jesteśmy więc zadowoleni.

Przewidziane są jakieś zmian w scenariuszu debaty? Możemy zdradzić, że na pewno zmieni się prowadzący. Dlaczego? Czeka nas jeszcze jakieś inne zmiany?

Trzymamy się podobnego schematu. On się sprawdził i on daje wszystkim uczestnikom równe szanse. W pierwszej rundzie kandydaci będą więc odpowiadać na konkretne pytania, otrzymane wcześniej od organizatorów. W drugiej przedstawią swoją wizję polityki społecznej. W trzeciej będą zadawać sobie pytania. W czwartej dokonają podsumowania i w końcu w piątej – będą odpowiadać na pytania z sali.

Tym razem debatę poprowadzi Dawid Czakon – nauczyciel Osuchowskiego i ogólniaka w Wiśle. Przyjeliśmy założenie, że trzy kolejne spotkania poprowadzą inni członkowie „Wszechnicy”, nie będący członkami partii politycznych.

Dlaczego - według Pana - warto być w środę o 16:00 w skoczowskim Domu Kultury?

Pomijając ogólne, choć ważne, uzasadnienie wynikające z odpowiedzialności obywatelskiej, podkreślę, że w Skoczowie będziemy mogli się spotkać z osobami, które już mają wpływ i prawdopodobnie będą miały nadal wpływ

na kształt polskiej polityki. Jestem więc przekonany, że warto wykorzystywać takie sytuacje do nawiązania lub podtrzymania kontaktów, które dalej można będzie wykorzystać dla dobra naszej społeczności. Być może będzie też okazja do załatwienia jakiejś konkretnej sprawy. Tak było podczas ostatniej debaty, podczas której jedna z uczestniczek zainteresowała kandydatów i media sprawą ekranów dźwiękochłonnych w Ustroniu. Ponadto jestem przekonany, że jakość naszych dyskusji niejednokrotnie przewyższa to co możemy zobaczyć w mediach ogólnopolskich.